

Sygn. akt IV KO 131/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **M. B.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 2 k.k. i z art. 229 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 października 2021 r.

wniosku Sądu Rejonowego w K. zawartego w postanowieniu z dnia 16 września 2021 r., sygn. akt II K (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

przekazać sprawę oskarżonego M. B. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K.

UZASADNIENIE

Wystąpienie Sądu Rejonowego w K. zasługiwało na uwzględnienie. Sąd kierujący wystąpienie trafnie bowiem zidentyfikował, że koincydencja szczególnych okoliczności towarzyszących niniejszej sprawie uzasadnia jej przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. do rozpoznania Sądowi spoza obszaru właściwości apelacji [...], za czym stała konieczność ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości.

Otóż sprawa niniejsza została wyłączona z materiałów większego postępowania, które – w ogólności – dotyczyło m.in. podejrzenia poświadczenia nieprawdy przez funkcjonariuszy publicznych (sędziów) w dokumentacji zleceń na rzecz Sądu Apelacyjnego w (...) oraz w dokumentacji szkoleniowej dotyczącej

szkoleń organizowanych na rzecz sądów z terenu całej polski przez firmę mającą swą siedzibę w K..

W przedmiotowej sprawie, oskarżony M. B., dążący do zakończenia postępowania w trybie konsensualnym (art. 335 § 1 k.p.k.) przyznał się do czynów mających polegać na nakłonieniu, ówczśnie i aktualnie pełniącej służbę sędziowską sędzię Sądu Okręgowego w K. do przekroczenia swoich uprawnień (pkt. 1 wniosku) oraz udzielenia tejże sędzi korzyści majątkowej w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznej w zamian za naruszenie przepisów ustawowych i ustrojowych oraz wydanie korzystnego dla ww. orzeczenia (pkt 2 wniosku).

M. B. przyznał się do zarzucanych mu czynów, złożył obszerne wyjaśnienia i chce korzystać z przywileju nadzwyczajnego złagodzenia kary. Konsekwencją merytorycznej oceny wniosku złożonego w trybie art. 335 § 1 k.p.k. i jego ewentualnej akceptacji, jest przesądzenie o wyczerpaniu m.in. znamion przedmiotowych obu czynów, co z kolei ma przełożenie na ocenę roli wspomnianej sędzi – SSO B. M. w tych czynach zabronionych. Pomimo więc, że sprawa nie dotyczy bezpośrednio wymienionej sędzi, to ma pośredni wpływ na jej sytuację prawną. Fakt ten powoduje, że okoliczności sprawy bez wątpienia stanowią przedmiot zainteresowania i aktywnej debaty publicznej.

Nie bez znaczenia dla uwzględnienia inicjatywy Sądu właściwego były również dalsze argumenty. Otóż SSO B. M. nie tylko jest sędzią sądu instancyjnie nadrzędnego wobec Sądu Rejonowego w K., ale przez wiele lat była prezesem Sądu Okręgowego w K., jak również pozostaje w relacjach koleżeńskich i służbowych z sędziami tego Sądu, o czym przekonują złożone w sprawie, na podstawie art. 41 k.p.k., wnioski o wyłączenie sędziego

Wydanie orzeczenia w sprawie będzie również obejmowało konieczność analizy tej części materiałów postępowania, w której pojawiają się nazwiska innych sędziów i pracowników Sądu Okręgowego w K. i Sądu Apelacyjnego w (...), a więc Sądów, którym instancyjnie i organizacyjnie podporządkowany jest Sąd właściwy.

W tej sytuacji rozpoznanie wniosku prokuratora przez Sąd właściwy według zasad ogólnych mogłoby spowodować – chociażby nieuzasadnione – przekonanie o tym, że sprawa nie zostanie rozstrzygnięta w sposób obiektywny i bezstronny.

Tymczasem zewnętrzny wizerunek funkcjonowania sądów wymaga, aby unikać wszelkich sytuacji mogących stwarzać zagrożenie formułowania racjonalnych opinii, że nie tylko względy merytoryczne decydują o sposobie rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie SN z 21.05.2021 r., II KO 34/21).

W takim stanie rzeczy Sąd Najwyższy, bacząc na wyjątkowy charakter sprawy oskarżonego, przyjął, że nie ma innej możliwości uniknięcia potencjalnego uszczerbku dla dobra wymiaru sprawiedliwości, niż jej rozpoznanie przez Sąd spoza apelacji [...]. Jednocześnie należało silnie podkreślić, że decyzja o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu nie wynika z braku zaufania do sędziów Sądu Rejonowego w K., ale podyktowana jest wyłącznie troską o to, by w odbiorze społecznym nie powstały najmniejsze choćby wątpliwości mogące sugerować, że o wyniku postępowania zadecydowała wyłącznie pozycja sędzi przedmiotowo powiązanej – według twierdzenia prokuratora – z zachowaniami zarzucanymi oskarżonemu, a której związek, o różnym charakterze, z sędziami sądu właściwego, według zasady wyrażonej w art. 31 § 1 k.p.k. do rozpoznania sprawy, również jest niekwestionowany.

Dlatego kierując się dobrem wymiaru sprawiedliwości, na podstawie art. 37 k.p.k. należało przekazać sprawę oskarżonego M. B. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w K.. Uwzględniono bowiem jednocześnie stosunkowo dogodne warunki komunikacyjne między sądami położonymi w siedzibach sąsiadujących województw.

Z tego względu postanowiono jak w części dyspozytywnej.